

dziennik
czytelność: 55154
powierzchnia: 134 cm²
AVE: 3337 zł



Zakaz kupowania

AKCJA. – Nie oglądałem reklam, nie spłaciłem kredytu, kupowałem za mało i (o zgrozo!) mam starą komórkę – do takich „grzechów” przyznają się przeciwnicy nadmiernego konsumpcjonizmu. Dziś obchodzimy Dzień Bez Kupowania.

Maria Huma nie pamięta, kiedy ostatni raz była w sklepie odzieżowym. **Ubraniami** wymienia się ze znajomymi lub zaopatruje się w second-handach. Zakupy żywnościowe robi mąż. Wybiera produkty ekologiczne i kupuje niewiele, tak aby nic się nie zmarnowało. – *Nadmiernemu konsumpcjonizmowi przeciwstawiamy odpowiedzialne zakupy. Jeśli już coś kupujemy, to jest to rzecz porządna, która w założeniu ma służyć nam przez lata* – mówi Maria Huma z **Polskiej Zielonej Sieci**, koordynatorka akcji „**Kupuj odpowiedzialnie**”.

W Krakowie kilkadziesiąt osób **ubranych** w reklamówki znanych marek będzie dziś protestować przed Galerią Krakowską. Happening rozpocznie

się o godz. 14. To inicjatywa osób, którym losy Ziemi nie są obojętne. Akcję wsparła **Polska Zielona Sieć**. Będą transparenty i darmowe owoce dla wszystkich.

– *Nie chcemy, żeby wmałowano nam, że posiadanie kolejnych produktów uczyni nas szczęśliwymi. Nie zgadzamy się na to, że za produkcją przemysłową kryje się wyzysk pracowników, bezwzględne wykorzystywanie zwierząt, ogromne zanieczyszczenie środowiska, łamanie praw człowieka i wyniszczanie zasobów naturalnych Ziemi* – oświadczają organizatorzy akcji.

Polacy należą do jednej piątej ludzkości, która konsumuje ponad 80 proc. produkowanych na świecie dóbr. Dzień Bez Kupowania wywodzi się z ruchu kontestującego amerykański Black Friday, dzień po Święcie Dziękczynienia, który rozpoczyna okres przedświątecznych zakupów i jest jednym z najruchliwszych dni w centrach handlowych.

(NAT)